Wydanie A

Cena egzemplarza 3— zł

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA" • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBLOWA NR. 2
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1319 • DRUK: DRUKARNI POMORSKIEJ „WIEDZA" NR. 1 W GRUDZIĄDZU

Rok 2 | 0352 | Grudziądz, — czwartek, dnia 5-go grudnia 1946 r. | Nr 278

Byli więźniowie polityczni po stronie Bloku Demokratycznego w wyborach

Warszawa (SAP). W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu, Polski Związek b. Więźniów Politycznych zadeklarował się po stronie bloku demokratycznego, wydając następującą odezwę:

„Opierając się na założeniach Statutu naszego Związku i na uchwalonej przez Kongres Deklaracji Ideowej, Polski Zw. b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, jak w czasie referendum tak i w nadchodzących wyborach staje na stanowisku zwycięstwa polskiej demokracji.

Dążąc do uzyskania reprezentacji naszego Związku w przyszłym Sejmie, odpowiadającej potencjałowi społeczno-politycznemu, wyrażającemu się liczbą 3.500.000 członków wraz z podopiecznymi, oraz nawiązując do rozmów, prowadzonych w powyższej sprawie przez naszych delegatów — podajemy w ustalonej kolejności nazwiska kandydatów na posłów do Sejmu z listy państwowej.

Podkreślamy z całym naciskiem, że od uzyskania przez nasz Związek odpowiedniej ilości miejsc na tej liście zależy ugruntowanie w naszej społeczności przekonania o zrozumieniu przez Blok Stronnictw Demokratycznych tych wartości potencjonalnych naszego Związku, jakie będą miały decydujący wpływ, jak i w czasie referendum, na przebieg i wynik wyborów".

Arcybiskup Jorku o konieczności porozumienia ze Związkiem Radzieckim

Londyn (PAP). Arcybiskup Yorku, dr Carbett, przemawiając w poniedziałek w Blatfordzie, oświadczył, iż Brytyjczycy muszą okazać pełne poparcie swoim mężom stanu, aby mogli uczynić wszystko, co leży w ich mocy w celu osiągnięcia porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Bez takiego porozumienia nie może być mowy o pokoju w Europie.

Arcybiskup stwierdził, że bomba atomowa nie jest utopią, lecz potworną rzeczywistością. Są ludzie, którzy twierdzą, iż jest to broń tak straszna, iż żaden cywilizowany naród nie będzie jej używał. Była ona jednak już dwukrotnie stosowana przez dwa najbardziej cywilizowane narody. Zdaniem arcybiskupa należy jak najszybciej przywrócić współpracę i przyjaźń między sojusznikami i usunąć przyczyny możliwych nieporozumień. Podkreślił on konieczność zacieśnienia więzów przyjaźni ze Stanami Zjednoczonymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Po odbudowie zniszczonej Europy, kiedy narody zbliżą się bardziej do siebie, zaistnieje nadzieja, że Organizacja Narodów Zjednoczonych, posiadając bombę atomową, stanie się najpotężniejszym organem pokoju światowego.

Na zakończenie swego przemówienia arcybiskup wyraził przekonanie, że prawdziwa wiara, oparta na miłości, pracy i poświęceniu, potrafi przezwyciężyć wszelkie trudności.

Amerykanie wzywają gen. Franco do złożenia władzy

Rezolucja amerykańska w sprawie Hiszpanii

Nowy Jork (PaP). Delegacja amerykańska przedłożyła komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ rezolucję, wzywającą generała Franco do wyrzeczenia się władzy, by umożliwić narodowi hiszpańskiemu wypowiedzenia się w wolnych wyborach. Przejściowo miałby sprawować władzę tymczasowy rząd hiszpański. Rezolucja stwierdza, że rząd Franco nie reprezentuje narodu hiszpańskiego. W myśl rezolucji Zgromadzenie Generalne ONZ ma uchwalić zakaz przyjmowania przedstawicieli rządu Franco do instytucji ONZ, jak również zabronić temu rządowi udziału w konferencjach międzynarodowych.

Rezolucja ta została wniesiona w czasie debaty nad wnioskiem polskim w sprawie Hiszpanii.

Delegat Polski, ambasador Lange wygłosił na tym posiedzeniu dłuższe przemówienie, w którym raz jeszcze scharakteryzował reżim Franco, jako groźbę dla pokoju międzynarodowego i zaprzeczenie wszelkim ideałom demokracji, oraz stwierdził, że nie wystarcza teoretyczne potępienie reżimu Franco.

Każdy nowowstępujący członek Partii — Abonentem prasy socjalistycznej.

Takimi są Polacy! Rozczulający apel Polaków we Francji do wychodztwa polskiego

Paryż (PAP). Na konferencji 26 organizacji wychodztwa polskiego we Francji w sprawie Daniny Narodowej postanowiono wystosować następujący apel do polskich ośrodków emigracyjnych w innych krajach:

„Zebrani na konferencji w sprawie dobrowolnej Daniny Narodowej przedstawiciele 26 polskich organizacji wychodzczych we Francji uchwalają zwrócić się do ogółu Rodaków przebywających w Belgii, Holandii, Anglii, Szwajcarii oraz południowej i północnej Ameryce z gorącym apelem, by dla zamanifestowania przed światem jedności i solidarności całego Narodu Polskiego wobec zakusów Niemców na nasze Ziemie Odzyskane, przystąpili do niezwłocznego i zorganizowanego zbierania dobrowolnej Daniny Narodowej na zaludnienie, zagospodarowanie i wieczyste związanie tych ziem z krajem".

★

Powyższy apel jest bardzo wymowny i nie potrzebujący komentarzy.

Francuskie protesty przeciwko wizycie dr Schumachera w Londynie

Paryż (PAP). Dzienniki francuskie poświęcają wiele miejsca wizycie Schumachera w Wielkiej Brytanii.

„L'Aube" podkreśla ironicznie, że to, co Schumacher zakomunikował w Wielkiej Brytanii, ogranicza się do następujących żądań: „Uwolnijcie naszych jeńców i więźniów, zostawcie nam węgiel i fabryki, a staniemy się dobrymi demokratami". „Czy było rzeczą tak pilną — pyta dziennik — umożliwienie w Wielkiej Brytanii przywódcy partii, w której nacjonaliści niemieccy znaleźli schronienie, wysuwania publicznie tego rodzaju żądań"?

„Humanite" pisze: „Wizyta Schumachera jest pewnego rodzaju prowokacją. Przyrzekł on niemieckim jeńcom wojennym, że w krótkim czasie będą zwolnieni. Rozmawiał z ministrem brytyjskim, odpowiedzialnym za losy strefy brytyjskiej w Niemczech, Johnem Hyndem, jak równy z równym. Udał się on do Cambridge dla wykorzystania pacyfistycznych nastrojów wśród studentów. Mówił o błędach obecnych i dawnych mocarstw okupacyjnych — i wśród ruin Londynu są ludzie gotowi do słuchania go ze łzami w oczach. Ta gra skazana była z góry na niepowodzenie w stolicy Anglii".

Wyjazd delegacji PPS do Pragi na Kongres socjalistów Europy Środkowej i Wschodniej

Warszawa (SAP). W dniach 7—9 bm. odbędzie się w Pradze konferencja partii socjalistycznej Europy Środkowej i Wschodniej.

Na konferencji reprezentowani będą przedstawiciele Polski, Austrii, Bułgarii, CSR, Rumunii i Węgier.

Z ramienia PPS udają się na konferencję sekr. generalny CKW PPS, tow. Cyrankiewicz, sekr. gen. CKZZ, tow. Rusinek, tow. min. Bobrowski, redaktor naczelny SAP, tow. Praga i przedstawicielka wych. zagr. CKW PPS, tow. Borowska.

Tematem obrad będzie wymiana informacji o sytuacji politycznej i gospodarczej w krajach reprezentowanych na konferencji i omówienie podjęcia współpracy ekonomicznej między tymi państwami.

•

Warszawa (SAP). Na ogólnosłowiański kongres, który odbędzie się w Belgradzie, wyjechała z ramienia PPS w dniu 3 grudnia br. delegacja w składzie następującym: tow. min. Kaczorowski, tow. St. Dobrowolski, kierownik wydziału zagraniczn. CKW PPS, prof. dr Piwowarski, oraz przedstawiciel SAP, tow. Rawicz.

Depesza Kongresu Stronnictwa Pracy

Obradujący w Warszawie pierwszy powojenny kongres SP przesłał następujące depesze:

Do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta.

Pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy składa Obywatelowi Prezydentowi wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienia dalszej wytężonej pracy Stronnictwa dla dobra i rozwoju Ojczyzny.

*

Do Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski w Warszawie.

Pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy przesyła Jego Eminencji ks. Prymasowi Polski wyrazy głębokiej czci i synowskiego oddania.

Sprawiedliwy dekret! Podwyżka zaopatrzeń emerytalnych

Warszawa (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła dekret, normujący sprawę podwyżki dodatków przejściowych do zaopatrzeń emerytalnych. Na podstawie tego dekretu minimum zaopatrzenia dla emerytów ustalone zostało na 1.200 zł miesięcznie, zaś dla wdów 800 zł miesięcznie. Dodatek przejściowy dla emerytów został ustalony na 1.000 zł, dla wdów na 700 zł, zaś dla sierot zł 300, 400 i 600 miesięcznie. Minimum zaopatrzenia dla emerytów, którzy przeszli na emeryturę po 30. września 1945 r. ustalone zostało na 1.200 zł, dla wdów na 800 zł, dla sierot na 325, 450 i 700 zł. Podwyżki minimum emerytur oraz dodatków przejściowych mają również zastosowanie przy wypłacie zaopatrzeń dla osób szczególnie zasłużonych.

Poza tym dekret przewiduje przeszeregowanie t. zw. emerytów punktowych (są to ci emeryci, którzy przeszli na emeryturę wówczas, kiedy ustawa uposażeniowa nie przewidywała kwoty uposażenia, a wymierzane ono było w punktach), a nadto zawiesza na czas trwania wyjątkowych warunków gospodarczych, wywołanych wojną przepisy artykułu 25 ustawy emerytalnej, mocą której wynagrodzenie emeryta zatrudnionego ponownie w służbie prawno-publicznej nie mogło przekraczać 150% pobieranego ostatnio czynnego uposażenia.

Wreszcie dekret upoważni ministra Skarbu do przyznawania emerytom oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom (b. Rzeszy niemieckiej), posiadającym obywatelstwo polskie zasiłków do wysokości XII grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych. Zlecenie wypłaty emerytom na nowych podstawach zostało wydane Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu. Zasiłki będą wypłacane od 1. września br.

Dobierają się do skóry kombinatorów i malwersantów

Komunikaty Biura Kotroli przy Prezydium KRN

Warszawa. Biuro Kontroli przy Prezydium KRN komunikuje, że przeprowadzając kontrolę w jednym z podwarszawskich Powiatowych Urzędów Ziemskich ujawniło, że komisarz tego Urzędu kupił w jesieni 1945 r. auto, pochodzące z kradzieży głównej parowozowni w Toruniu.

Komisarz używał auta w podróżach służbowych wyremontowawszy je na koszt Urzędu i rzekomo w zemian za nie pobieranie kosztów podróży — co jednak nie dało się ustalić z braku dokładnych rachunków.

Sprawę skierowano do prokuratora

Biuro Kontroli przy Prezydium KRN, komunikuje, że przeprowadzona kontrola na terenie powiatu żywieckiego ujawniła przy rozdziale koni i bydła, przeznaczonych dla rolników, nadużycia popełnione przez powiatową komisję rozdziału inwentarza żywego z dostaw UNRRA w Żywcu.

Przewodniczący Komisji — kierownik Biura Rolnego dr. Szklarski Wincenty i członek jej, prezes Związku Samopomocy Chłopskiej Miodoński Józef, przydzielali konie i bydło zamiast rolnikom, przedsiębiorstwom handlowym, przemysłowym i transportowym.

Szklarski i Miodoński zostali aresztowani, sprawę zaś przekazano Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym. (PAP)

Zwiekszajcie szeregi PPS

bowiem od siły liczebnej i zwartości szeregów tej partii zależeć będzie w znacznej mierze unormowanie stosunków wewnętrznych i spokoju w kraju — czynników niezbędnych dla szybkiej odbudowy!

Proces przeciwko zwyrodniałym lekarzom niemieckim

Berlin (PAP). Przed Trybunałem Międzynarodowym w Norymberdze rozpoczął się proces przeciwko 23 lekarzom niemieckim, którzy w obozach koncentracyjnych przeprowadzali na więźniach operacje i eksperymenty „naukowe". Na ławie oskarżonych czołowe miejsce zajmuje *Karol Brandt*, generał SS, były lekarz przyboczny Hitlera i naczelny komisarz Rzeszy dla spraw higieny.

Podsądni oskarżeni są o zanurzanie więźniów w lodowatej wodzie na przeciąg 4 godzin i trzymanie ich na dworze bez odzieży przy temperaturze poniżej 0, w celu przeprowadzania eksperymentu nad przywróceniem do życia osób zamarzniętych. Akt oskarżenia zarzuca również lekarzom, iż zarażali więźniów malarią, w celu wypróbowania na chorych rozmaitych nowych środków. W obozie Sackenhausen poddawano więźniów działaniu gazów w celach eksperymentalnych. Aby dostarczyć uniwersytetowi w Strassburgu kompletną kolekcję szkieletów ludzkich, zamordowano 112 ludzi.

Kurt Blome i Rudolf Brandt oskarżeni są o opracowanie planu zgładzenia dziesiątek tysięcy Polaków za pomocą zarażenia gruźlicą.

Hess cieszy się dobrym humorem

Golone łby i niebieskie mundury przestępców norymberskich

Rudolf Hess, który według orzeczenia najwybitniejszych psychiatrów w czasie całego procesu cierpiał na „amnezję historyczną" od chwili ogłoszenia wyroku odzyskał pamięć. Skazanie go na dożywotne więzienie było zdaje się tym szokiem, który był koniecznym, ażeby przezwyciężyć chwilowe duchowe opory.

Najpierw zdawało się, że Hess jest wyrokiem zupełnie zgnębiony. Przez wiele dni leżał wyciągnięty na podłodze w swej celi. Teraz oficer bezpieczeństwa mówi o nim, że jest „bardziej ożywiony niż kiedykolwiek i w coraz lepszym humorze".

Jak jego 6-ciu towarzyszów, ma niebieski mundur roboczy armii amerykańskiej, a na plecach wymalowany białą farbą numer. Głowa ogolona. Jest on jedynym, który dotychczas uparcie odmawiał wypowiedzi w sprawie samobójstwa Göringa!

Doenitz, który nie może pogodzić się ze swoim losem, oświadczył niedawno: „winienem być wolny! Napewno też uwolniono by mnie, jednak Rosjanie przeprowadzili wyrok skazujący".

B. wielki admirał Raeder, skarży się na swoje zdrowie, jest jednak mniej przygnębiony niż po wyroku. Bardzo postarzałego Funka zdaje się już nie wzrusza to, że dokończy swoich dni w więzieniu. Speer i v. Schirach znoszą swoją karę cierpliwie.

Więźniowie mają codziennie trzy kwadranse czasu na ćwiczenia na wolnym powietrzu.

Znalezienie we Francji klejnotów skradzionych ks. Windsor

Londyn. Zgodnie z doniesieniem paryskiego korespondenta dziennika „Daily Graphic", większość klejnotów księżnej Windsor, skradzionych przed 6 tygodniami, znajduje się obecnie we Francji. Klejnoty przeszmuglowały przez komorę celną 4 dobrze ubrane kobiety. Księstwo Windsor byli bacznie śledzeni przez bandę złodziei biżuterii przez cały czas swego pobytu we Francji, lecz dopiero w Anglii nadarzyła się sposobność dokonania kradzieży. Po przesortowaniu kosztowności i wybraniu najcenniejszych sztuk, złodzieje udali się do Dover, gdzie oczekiwały na nich cztery elegancko ubrane kobiety. Każda z tych kobiet była obładowana klejnotami wielkiej wartości, mając na palcach pierścienie z diamentami, a na szyjach i przegubach rąk — naszyjniki i bransolety, ukryte pod płaszczami futrzanymi. Kobiety nie miały żadnych waliz, aby nie wzbudzać podejrzenia na komorze celnej. Większe kamienie, które łatwiej było zidentyfikować, przesłano agentom w Antwerpii i Brukseli, gdzie uległy przeszlifowaniu tak, aby uniemożliwić ich rozpoznanie. (PAP)

Restytucja mienia żydowskiego w Niemczech

Berlin. Wszyscy Niemcy, którzy w czasach hitlerowskich podzielili się mieniem żydowskim lub wzięli je „na przechowanie", mają obecnie obowiązek zwrócić posiadane meble, przedmioty i odzież do Gminy żydowskiej w Berlinie. Przedmioty te mają być przekazane potrzebującym pomocy uchodźcom żydowskim. (PAP)

Ucieczka hitlerowców ze strefy amerykańskiej

Monachium. (ZAP). — Surowsze i dokładniejsze postępowanie przeciw hitlerowcom w strefie amerykańskiej, spowodowało ich masową ucieczkę do strefy brytyjskiej. W Wirtemberg-Badenii zwolniono 97 proc. wszystkich urzędników leśnych, którzy okazali się hitlerowcami. Brak nowych fachowców odbije się katastrofalnie na gospodarce leśnej.

Minister denazifikacji w Bawarii dr Pfeiffer, domagał się od amerykańskiego Zarządu Wojskowego rozszerzenia amnestii na dalsze roczniki młodzieży niemieckiej, obciążonej politycznie.

Strajk górników w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork (PAP). Nadzieja na załatwienie sporu między Związkiem Górników i właścicielami kopalń jest coraz słabsza, toteż rozpoczęto stosowanie pewnych represji gospodarcz. względem opornych górników. Państwowy zarząd kopalń węgla podał do wiadomości, iż zezwolił właścicielom kopalń na nałożenie grzywny na strajkujących górników za każdy dzień strajku.

Korespondent dziennika „Columnist" twierdzi, iż sekretarz stanu Byrnes zwrócił się do prezydenta Trumana z żądaniem natychmiastowego zlikwidowania strajku, który „poważnie osłabił stanowisko Stanów Zjednoczonych na konferencji Wielkiej Czwórki". Przewidywane jest wprowadzenie ograniczeń komunikacyjnych w związku ze strajkiem górników. Wiele gałęzi przemysłu zaczyna odczuwać brak paliwa.

Troska o wygody Niemców

Berlin. Jak donoszą z Frankfurtu, amerykańska armia okupacyjna postanowiła zrzec się 25 % użytkowanych przez siebie aparatów telefonicznych poto, by oddać je z powrotem Niemcom. Przeprowadzono ogłoszenie w Berlinie, że celem przyjścia z pomocą ludności niemieckiej, armia zwolni w Berlinie część zajmowanych przez siebie domów, by przekazać je znowu Niemcom do użytkowania. (PAP)

Ilość mieszkańców niektórych miast niemieckich

Berlin. (ZAP. — Bardzo wiele większych i mniejszych miast w Niemczech — a także w innych krajach — mniej lub więcej zniszczonych, ma obecnie tylko ułamek swojej ludności przedwojennej. Ta pozostała ludność jest stłoczona, nieraz w sposób niewiarogodny, w domach nadających się jeszcze do zamieszkania. Monachium np. liczby obecnie tylko 197.000 mieszkańców, wobec 841.000 w roku 1939. Norymberga 292.000 zamiast 423.000, — Frankfurt n. Menem 393.000 na 553.000 w roku 1939. W Kassel mieszka 121.000 osób, zamiast 216.000, Stuttgart 337.000 zamiast 458.000, Mannheim 189.000 przeciwieństwie do 199.000 w roku 1939.

Do miast najwięcej zniszczonych w Niemczech południowych należą Heilbronn, Pforzheim, Würzburg, Ulm i Hanau. Miasta te są, praktycznie biorąc, zmiecione z powierzchni ziemi. Spotkał je los, którym groził Hitler miastom angielskim w pierwszej fazie wojny. Centra tych miast przestały istnieć. Ludzie tam mieszkający tłoczą się na przedmieściach mniej zburzonych. W ruinach Würzburgu znalazło jakie takie pomieszczenie 53.000 osób na dawniejszych 108.000, w Hanau 22.000 na 42.000, w Pforzheim 44.000 zamiast 79.000, a w Heilbronn 49.000 na 78.000.

Liczne wyjazdy specjalistów niemieckich do Ameryki

Frankfurt n. M. Władze amerykańskie udzielają coraz więcej wiz wjazdowych dla niemieckich specjalistów, którzy udają się za ocean dla kontynuowania doświadczeń i prac naukowych dla dobra wiedzy amerykańskiej. Ostatnio wyjechała znowu grupa specjalistów niemieckich lekarzy, techników, a nawet znawców problemów finansowych. W przyszłości rodziny Niemców, którzy wyjechali do Ameryki, otrzymają również prawo wjazdu do Stanów Zjednoczonych, a według zapowiedzi władz amerykańskich specjaliści niemieccy będą mogli zabiegać o obywatelstwo amerykańskie. (PAP)

Osobliwy mecz Ameryka-Europa

Żołnierze amerykańskich sił zbrojnych, którzy w ciągu wojny przebywali w Anglii i na terenie Europy zawarli około 100.000 małżeństw. Nie zawsze były one jednak szczęśliwe, czego dowodem jest fakt że aż 12.000 z nich skończyło się już rozwodem.

Amerykańskie prawo małżeńskie jest bardzo wygodne dla mężczyzn, którzy chcą się pozbyć swej europejskiej żony. Mianowicie w wypadku procesu rozwodowego obecność żony nie jest konieczna i decyzja sądu nie jest jej komunikowana. Dlatego też jeszcze wiele tysięcy Europejek może spotkać los opuszczonej żony, żyjącej bez wiadomości od swego małżonka w zupełnej nieświadomości, że uzyskał on już wyrok rozwodowy. (g. w.)

Czy nafta nadal rządzi światem?

Traktaty czy życie?

Podpisany dnia 8 sierpnia 1944 roku w Waszyngtonie traktat między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, wyróżniał się swą... niedokładnością.

Lord Beaverbrook i mr. Ickes, których podpisy widniały pod tym układem, ograniczyli się do nakreślenia najogólniejszego głównych zasad, do których respektowania zobowiązywały się oba rządy: równy dostęp dla wszytkich krajów pokojowych do zasobów światowych; rozbudowa tych zasobów przy uwzględnieniu interesów krajów produkujących i konsumujących; uszanowanie istniejących już koncesji i zapewnienie zasady drzwi otwartych w odniesieniu do przyszłych koncesji, nie czynienie różnic w światowym handlu naftą; obalenie niepotrzebnych ograniczeń.

Układ ten, określono jako tymczasowy, w oczekiwaniu przystąpienia doń i innych zainteresowanych krajów. Przewidywał on też ustanowienie światowej komisji, której żądaniem miało być szacowanie światowego zapotrzebowania i wskazywanie metod dla pokrycia tegoż. Odnośne rządy, które akceptowały takie wskazania, zobowiązywały się tym samym do nakłonienia swych przedsiębiorstw do zastosowania się do nich.

NAFCIARZE KRĘCĄ NOSEM

Ta ostatnia klauzula przewidywała więc do pewnego stopnia nadzór rządowy nad przemysłem naftowym. Jak to było do przewidzenia, układ ten, spotkał się w konsekwencji z silną opozycją w kołach amerykańskich towarzystw naftowych, które podniosły wielki krzyk, przedstawiają ten traktat jako próbę mieszania się państwa do przedsiębiorstw prywatnych, ba nawet jako super-kartel rządowy.

Senat bez żadnych ogródek wypowiedział się przeciw ratyfikowaniu układu, co zmusiło prezydenta Roosevelta do wycofania w początkach roku 1945, tego układu Izby. W ten sposób nie powiodła się pierwsza próba skądinąd bardzo nieśmiała, reglamentowania w skali światowej surowca, tak wyjątkowym znaczeniu strategicznym.

Traktat poddano rewizji, by go wreszcie, dnia 24 września ub. r. podpisać w Londynie. Jest on jeszcze bardziej nieścisły, niż w wersji pierwotnej. Podtrzymując swe ogólne założenia, traktat ten dotyczy raczej międzynarodowego handlu olejami mineralnymi, niż całokształtu przemysłu naftowego. Oba rządy wyraźnie zastrzegły sobie prawo niepodporządkowania się wskazaniom komisji międzynarodowej, a nawet przeciwstawienia się opublikowaniu sprawozdań, przygotowanych przez te komisje.

Przemysły państwowe obu krajów, (metropolia i tereny zamorskie, administrowane przez oba rządy), są też wyłączone z postanowień traktatu, prócz tego co dotyczy uszanowania już istniejących koncesji, zasady równości w nabywaniu nowych koncesji oraz wyłączenia pewnych, niewyszczególnionych ograniczeń. A wreszcie, obaj sygnatariusze zastrzegli sobie dowolne reglamentowanie swych importów.

Reasumując, traktat nie wniósł do sprawy nic specjalnie nowego, posiadając wartość raczej symboliczną: dwa wielkie mocarstwa zobowiązują się do zachowania pewnych zasad dla uniknięcia w przyszłości nowej wojny naftowej". Mr. Ickes podkreślił zresztą specjalnie, że traktat tyczy się zwłaszcza strefy Bliskiego Wschodu, a więc tej, gdzie dawniej rywalizacja anglosaska występowała najbardziej jaskrawo.

ZAPASY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Jeśli chodzi o zapasy ropy naftowej w Związku Radzieckim, to było dla każdego zawsze jasne, że ZSRR. ma na swym terenie olbrzymie jej złoża. Niemniej jednak, istnieje duża rozbieżność w szacunku tych podziemnych bogactw.

Według prof. Gubkina, rezerwy naftowe ZSRR. określone jako pewne, wynosiły w dniu 1 stycznia 1938 roku około 1.000 milionów ton. Niezmierzone przestrzenie Związku Radzieckiego, niezawsze dokładnie zbadane przez geologów, każą nam przytoczyć i inny szacunek tegoż rzeczoznawcy, który ocenia łącznie pewne i prawdopodobne rezerwy naftowe naszego wchodniego sąsiada na 4.600 milionów ton, co przekracza o 50% zapasy Stanów Zjednoczonych.

Z drugiej strony, konsumcja nie przekraczała przed wojną 25 milionów ton w stosunku rocznym; gdyby nawet miała ona osiągnąć poziom wielkobrytyjski, to i tak nie przekroczy 60 milionów ton.

W ten sposób, ze wszystkich wielkich mocarstw, Związek Radziecki był jedynym, który nie miał właściwie problemu naftowego, co tłumaczy poniekąd spokój, z jakim państwo to śledziło rozgrywający się „wyścig do nafty".

L. Wrześniewski

Sic transit gloria mundi Córka Mussoliniego kelnerką

Wdowa po Mussolinim zamieszkuje na wyspie Ischia, niedaleko Neapolu. Pisze ona pamiętniki i szyje suknie na pedałowej maszynie do szycia. Najmłodsza córka byłego dyktatora, Anna Maria, jest kelnerką w barze „Conchiglia". W tym samym lokalu 18-letni Romano Mussolini gra na harmonii.

Czołowi bojownicy o polskość Gdańska wśród zamordowanych w Stutthofie

Gdańsk. (PAP). — W miejscu odległym około 3 km. od właściwego obozu śmierci w Sztutthofie, odkryto jak podawaliśmy 2 zbiorowe groby. W jednym z nich znaleziono zwłoki 67 Polaków z Gdańska. Wśród zamordowanych było 48 bojowców o polskość Gdańska, rozstrzelanych w Wielki Piątek 1940 r. Znajdują się wśród nich zwłoki znanego na całym Pomorzu sekretarza Zw. Zawodowych Antoniego Lendziona, dyrektora Zw. Polaków Bolesława Paszoty, p'k. dr Preskiego redaktora Wilhelma Grynsmanna i syna jego Zygmunta, komisarza Zelkowskiego i Zdeba oraz wielu innych działaczy z terenu b. Wolnego Miasta Gdańska.

14 bm. odbędzie się w Gdańsku uroczysta ekshumacja zwłok ze Sztutthofu, skąd przezione będą do kościoła we Wrzeszczu. Nazajutrz w niedzielę, 15 bm. po żałobnym nabożeństwie, wyruszy kondukt żałobny na cmentarz pamiątkowy martyrologii polskiej w Gdańsku na Zaspie.

Pierwsi reemigranci z Niemiec

Szczecin. (PAP). — Do Szczecina przybyła pierwsza partia Polaków reemigrantów z Berlina, którzy na długie lata przed wojną wyemigrowali na prace do Niemiec. Razem przybyły 34 rodziny w składzie 98 osób. — Powracających do kraju Polaków, na odświętnie przystrojonym dworcu w Turzynie (dzielnica Szczecina) powitał w serdecznych słowach wiceprezydent miasta inż. Kotowski oraz dyrektor PUR'u, ob. Sowiński, po czym odbyło się dla przybyłych nabożeństwo w kościele garnizonowym, po którym uformował się pochód przy udziale organizacji młodzieżowych i społecznych. W godzinach południowych na drugim punkcie etapowym PUR nastąpiło oficjalne przyjęcie reemigrantów połączone z wydaniem przez PUR obiadu.

Przybyli rodacy w rozmowach akcentowali niezłomną wolę powrotu do kraju Polaków, przebywających w Niemczech. Ob. Brzozkiewicz Ludwik, zamieszkały od 1912 r. w Berlinie, jak i ob. Oler Jan, który od poprzedniej wojny światowej przebywał w Niemczech, podzielili się swoimi przeżyciami, charakteryzując więź, jaka łączyła wszystkich Polaków w Berlinie. Zachowanie polskości zawdzięczają jak podkreślili, działalności Związku Polaków w Niemczech.

Wszyscy reemigranci otrzymali przygotowane dla nich mieszkania w Szczecinie.

W następnym transporcie zapowiedziani są reemigranci rolnicy z Meklenburgii. Przywiozą oni ze sobą pełny inwentarz niezbędny do gospodarki rolnej. Przygotowywane są już dla nich na Pomorzu Zachodnim gospodarstwa z kompletnymi zabudowaniami.

Przeszło 188.605 paczek amerykańskich

W dniu 30. XI. br. zawinął do portu w Gdyni statek „Jutlandia", który m. in. przywiózł z Nowego Jorku 47.151 worów paczkowych, co wynosi około 188.605 paczek amerykańskich.

Wyładunek ze statku przyjmuje personel Urzędu Pocztowego Gdynia 5.

Dyrektor
Okręgu Poczt i Telegrafów

50.000 upominków dla niemowląt

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu rozdzieliło na IV kwartał rb. 50.000 wyprawek niemowlęcych. Wyprawki są przeliczone na płótno i obejmują ogółem 20 mtr. materiału.

Rozdzielone one zostały procentowo w stosunku do pobieranych przez województwo, względnie wyodrębnione instytucje kartek żywnościowych.

Najwięcej wyprawek otrzymają pracownicy Kolei Państwowych, przypada bowiem na nich 5.800 szt. Województwo Śląsko-Dąbrowskie otrzyma 5.000 szt., przy czym w sumę tę nie zostały wliczone wyprawki przydzielone dla pracowników przemysłu hutniczego, (1.600 szt.), przemysłu węglowego (3.700 szt.) i DOKP. Katowice (900 szt.).

Z innych ośrodków 4.000 szt. otrzyma województwo poznańskie, 3.800 szt. m. st. Warszawa, krakowskie województwo — 3.000 szt., m. Łódź 3000 szt., województwo pomorskie 3.600 szt. i t. d.

Zagadnienia urbanizacji Pomorza Wschodniego

W dniu 12 grudnia rb., będą na zjeździe Instytutu Bałtyckiego w Bydgoszczy rozważane między innymi zagadnienia możliwości rozwoju przemysłu, rzemiosła i handlu, oraz urbanizacji na terenie Pomorza Wschodniego, obejmującego terytorium byłych Prus Wschodnich.

Udział w pracach Zjazdu biorą wybitni ekonomiści i geografowie z całego Pomorza.

PAG.

Ogólnopolski zjazd emerytów

Kraków. (PAP). — W Krakowie odbył się ogólnopolski zjazd emerytów z udziałem przedstawicieli władz centralnych, wojska samorządu i partii politycznych. Tematem obrad były sprawy organizacyjne, tudzież kwestie, związane z polepszeniem bytu emerytów.

Po odczytaniu powitalnych listów, nadesłanych przez Prezydenta KRN Bieruta, marszałka Żymierskiego i szereg instytucji, prezes ZUS ob. Pruszkowski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku, podkreślając mimo ciężkiej sytuacji kraju stałą poprawę bytu emerytów.

Emeryci w swych wystąpieniach dali wyraz szczerym uczuciom patriotycznym i zapewnili, iż włożą maksimum wysiłku dla pracy nad odbudową państwa, a w szczególności nad zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych i złączeniem ich z Macierzą. Przedstawiciele emerytów oświadczyli, że w zbliżających się wyborach poprą blok Stronnictw Demokratycznych.

Na zakończenie zjazd uchwalił rezolucje, w których m. in. podkreśla konieczność stworzenia ogólnopolskiego Związku Emerytów, podwyższenia emerytur i zrównania zaopatrzenia emerytów z czynnie pracującymi. — Uchwalono również projekt statutu, mającego powstać Ogólnopolskiego Związku Emerytów.

Ó

Nie będzie ponownej rejestracji radioodbiorników

Na konferencji prasowej, która się odbyła w Dyrekcji Naczelnej Polskiego Radia dnia 23 listopada, w związku z zapytaniem jednego z przedstawicieli prasy, dotyczących pogłosek o zamierzonej ponownej rejestracji radioodbiorników, Dyrekcja Naczelna Polskiego Radia udzieliła następującego wyjaśnienia:

„Istotnie, zetknęliśmy się z pogłoskami o mającej nastąpić ponownej rejestracji radioodbiorników. Należy poinformować i uspokoić opinię publiczną, że żadna rejestracja przez czynniki miarodajne nie jest zamierzona, a w najbliższym czasie trzeba by ją uznać nawet za wysoce niepożądaną. Pogłoski te, związane są zapewnie z projektowanym przekazaniem przez Polskie Radia inkasa opłat abonamentowych Poczcie. Pertraktacje w tej sprawie toczą się już od dłuższego czasu i należy się spodziewać, że niebawem zostaną zakończone, wówczas w ciągu najbliższych miesięcy — inkaso wszystkich opłat radiofonicznych zostanie przekazane Poczcie. Stanie się to zresztą stopniowo, gdyż przekazanie od razu ok. pół miliona abonentów połączone byłoby ze zbyt poważnymi trudnościami. Oczywiście, że do czasu załatwienia tej sprawy inkaso nadal przeprowadzać będą wyłącznie do tego upoważnione placówki Polskiego Radia.

Akcja odbudowy wsi w powiecie grudziądzkim

Powiat grudziądzki należący przed wojną do najbogatszych powiatów województwa pomorskiego, znalazł się po wojnie w warunkach wyjątkowo ciężkich. Pod żelaznym naporem wojsk radzieckich i polskich, cofająca się armia niemiecka wyrządziła w powiecie niebywałe wprost spustoszenia, w czym pomocni byli Niemcy cywilni, którzy zdając sobie sprawę, że nie wrócą tu już nigdy, w sposób barbarzyński, właściwy tylko ludziom o niskim charakterze, niszczyli wszystko, co polskie.

O stanie zniszczenia powiatu ilustrują lepiej poniższe cyfry:

1663 gospodarstw uszkodzonych;
1218 budynków mieszkalnych i gospodarczych, zniszczonych całkowicie;
2340 budynków mieszkalnych i gospodarczych, zniszczonych częściowo;
60 budynków szkolnych zniszczonych do 25 %;
6 budynków szkolnych zniszczonych do 50 %
2 budynki szkolne zniszczone do 75 %
6 budynków szkolnych spalonych;
3 budynki gminne zniszczone do 30 %;
6 kościołów katolickich i ewangelickich zniszczonych do 35 %;
8 budynków Ochotn. Straży Pożarnej;
1 szpital powiatowy, spalony;
2 Ośrodki Kultury Rolnej;
18 budynków przemysłowych.

Jeśli się doda, że z powodu opóźnień w pracach zabezpieczających, szalejące huragany, wracały osłabione od zniszczeń wojennych budynki, a w setkach wypadków całe dachy zrywane zostały, siłą wiatru, wówczas stwierdzić musimy, że ogrom zniszczenia wojennego w powiecie grudziądzkim, był naprawdę niesamowity.

Piszemy był, gdyż w chwili obecnej sytuacja uległa radykalnej zmianie. Oczywista, daleko nam jeszcze do warunków idealnych, w każdym bądź razie, to co zrobiono, świadczy bardzo dodatnio o mieszkańcach tego powiatu, a przede wszystkiem, jest dowodem dbałości rządu naszego około sprawy „Odbudowy Wsi".

I tutaj znowu zacytujemy cyfry, gdyż te są najlepszym dokumentem i argumentem.

I tak:

1. 273 gospodarstw odbudowano, samodzielnie, bez pomocy Państwa, o łącznej ilości 684 budynków gospodarczych i mieszkalnych;
2. 650 gospodarstw o łącznej ilości 1193 budynków mieszkalnych gospodarczych [illegible] materiałów budowlanych jak: cement, wapno, cegła z rozbiórek, papa smołowa i t. p.).
3. Przy pomocy Państwa odbudowano względnie częściowo odbudowano 74 szkół powszechnych, 2 ośródki Kultury Rolnej, 3 kościoły katolickie, 4 budynki gminne, 1 gorzelnię, 1 cukrownię, 2 mleczarnie spółdzielcze, 2 spółdz. Samop. Chłopskie.

W własnym zakresie odbudowano 10 szkół powszechnych, 2 szkoły rolnicze, 2 kościoły katolickie, 2 tartaki, 6 mleczarni, 4 spółdz. Samop. Chłopskiej.

Akcja barakowa i specjalna

Baraki postawione przez okupanta na terenie powiatu zostały przez Referat Budowlany Starostwa zabezpieczone i w bieżącym roku rozdysponowane do poszczególnych gmin.

Rownorzędnie do akcji normalnej, rozwija się Akcja Specjalna.

Akcja Specjalna Odbudowy Wsi, pomyślnie rozpoczęła się w miesiącach: czerwcu i lipcu, kiedy zainteresowani sami przystąpili do organizowania rozbiórki wszelkich obiektów, nie nadających się do odbudowy za zezwoleniem Pow. Komisarza Odbudowy Wsi. Złożono i gromadzono na miejscach przeznaczonych od odbudowy wszelki materiał nadający się do budowy — lecz spóźniona wysyłka materiałów budowlanych, dalekiego transportu, zatamowała całkowicie dalszą pracę, a okres żniwny zaabsorbował budujących się całkowicie, tak że prace nad odbudową, datować możemy dopiero od początku września 1946 r. w całym rozmachu.

Dla szybszego przyjścia z jak największą pomocą budującym się, całość Akcji Specjalnej została podzielona na trzy kategorie. — Kat. I. — obejmuje gospodarzy całkowicie zniszczonych, korzystających z pomocy Państwa, tak z kredytu mat. drzewnego i gotówkowego w sumie 25 tysięcy zł. Kat. II. — obejmuje gospodarzy, którzy korzystają z kredytu drzewnego i w miarę możności z kredytu mat. Kat. III. — obejmuje gospodarzy, korzystających z kredytu drzewnego i gotówkowego. Gospodarze, którym przychodzi Państwo z pomocą, udzielając im kredytów, podpisują tak zwane „Zobowiązanie dłużne", które wypełniają bardzo chętnie i z zrozumieniem całej sprawy.

Ilość budynków przenaczonych do odbudowy kat. I. w ilości 94 obejmuje następujące [illegible]: Białachowo 8 gospodarstw, Orle 11, [illegible] 17, Zakrzewo 10, Gawłowice 16,

W gromadach jak Zakrzewo, Szumiłowo, Orle, przystępuje się już do kładzenia wiązań dachowych. Wszystkie budynki są typu gospodarczego, a służące równocześnie na pomieszczenie dla ludzi, jak i inwentarza żywego.

Z chwilą przystąpienia do budowy budynków mieszkalnych, powyższy budynek służyć będzie wyłącznie swoim celom. Budynki te są wykonane z mat. ogniotrwałych tj. cegły za wyjątkiem Gawlopwic, które będą budowane z pustaków, gdzie też na powyższy cel została uruchomiona betoniarnia, która z każdym dniem rozwija się i należy spodziewać się pomyślnych rezulatów. Pracuje w niej obecnie 8 ludzi. Jest to betoniarnia ruchoma przerzucająca się na miejsca budowy, w dniach umiarkowanych, a pod dachem, w razie mrozu lub deszczu. Druga betoniarnia uruchomiona jest w Domu Karnym w Grudziądzu — która pracuje już obecnie na 4 dachówczarkach, oddając swoje wyroby na cele „Akcji Odbudowy".

W programie robót „Akcji Specjalnej Odbudowy Wsi", do wiosny 1947 r. jest przewidywane ukończenie 70 — 80 budynków I. kat., o ile mrozy nie będą tak silne, żeby utrudniały samą pracę murarską. Z kat. II. — przewidywane jest zwiezienie drzewa na tartak do Deszkowa i Grudziądza, dla 100 gospodarzy zwiezienie potrzebn. mat. budowlanego. Z kat. III nie ma chętnych, którzy by budowali typy budynków gospodarczych, przewidzianych przez Min. Odb. Do budowy II. kat. która rozpocznie się wiosną, otrzymać będzie można nową cegłę z cegielni Pom. Zakł. Ceramicznych w Grudziądzu i Świerkocinie — które uruchomione będą w roku 1947.

Praca przy „Akcji Specjalnej Odbudowy Wsi" byłaby o wiele wydatniejsza, gdyby było zrozumienie szerszego ogółu gospodarzy w kierunku przyjścia z pomocą zainteresowanym w zaprzęgu, oraz większą ilość środków transportowych. Dotychczasowa praca nad zwózką potrzebnych mat. bud., była wykonana licząc średnio przez jeden samochód.

W każdym bądź razie, to co zobaczyliśmy, lustrując powiat wespół ze starostą tow. Degórskim i architektem powiatowym tow. Bednarkiewiczem, jest naprawdę imponujące i upewnia nas w przeświadczeniu, że zadane naszej gospodarce narodowej przez barbarzyńcę hitlerowskiego rany — wyleczymy.

Do tego jednak konieczna jest zgodna współpraca, całego społeczeństwa z czynnika-

Z Pomorza

W Pelplinie uruchomiono nową cukrownię

Pelplin. W bieżącym tygodniu odbyło się w Pelplinie uroczyste otwarcie i poświęcenie cukrowni. Poświęcenia dokonał ks. biskup dr Kowalski. W części oficjalnej przemawiali przedstawiciele władz, partii oraz liczni goście. Cukrownia w Pelplinie została odbudowana z całkowitego zniszczenia. Poszukiwanie wzorów odpowiednich turbin, które odnaleziono na Dolnym Śląsku i pod Bydgoszczą, oraz wykonanie ich terminowe przez firmę umożliwiło otrzymanie regulatorów. Obecnie fabryka posiada 2 turbiny AEG o łącznej sile 2500 KW, dwa kotły wysokoprężne, wolnorurkowe systemu Barkoc Wilcoc i jeden systemu Oeblera o ogólnej powierzchni ogrzewalnej 1050 m po. Cała aparatura została wyremontowana we własnym zakresie, wszystkie budynki nowobudowane, urządzenia mechaniczne w stu procentach zelektryfikowane, co daje dużą oszczędność w drogich pasach skórzanych — napędowych. Projektowana jest przeróbka buraków w wysokości 330.000 q. Przewidziana produkcja będzie wynosiła 15.000 q na dobę Pomimo, iż cukrownia była dotąd nieczynna zorganizowała plantacje już w ub. roku, wysyłając buraki na przeróbkę do Świecia.

Święto Artylerii w Toruniu

Toruń. Toruń był głównym ośrodkiem uroczystości święta artylerii w Polsce. Specjalny rozkaz Marszałka Żymierskiego wyróżnił Toruń, jako miejsce, w którym stanie pomnik Artylerzystów. Toruniowi przypadł także zaszczyt oddania 12 salw z 12-tu dział na cześć bohaterskich artylerzystów, poległych na polu chwały.

Na miejscu, na którym stanie pomnik Artylerzysty, wmurowano akt erekcyjny, przy czym pierwsze cegły pod pomnik położyli dostojnicy państwowi. Po tych uroczystościach odbyła się defilada, której przyglądały się dziesiątki tysięcy Toruniaków, owacyjnie wiwatując na cześć Wojska Polskiego.

O godz. 17 odbyła się w Teatrze Ziemi Pomorskiej uroczysta akademia, w której udział wzięli przedstawiciele władz, generalicja i organizacje społeczne. Akademia stała się manifestacją szczerych uczuć społeczeństwa polskiego dla bohaterskiej artylerii i całej Armii Polskiej. (PAP)

Radzyn

Z życia PW. w powiecie

Dnia 3. 12. odbyła się zbiórka reorganizacyjna Miejskiego Hufca PW. w Radzynie.

Do zebranych junaków, w liczbie 65, przemówił w krótkich, treściwych słowach burmistrz miasta ob. Gibas, witając równocześnie przybyłych na zbiórkę przedstawicieli Pow. Urzędu WF i PW.

Pogadankę o konieczności WF i PW w Polsce wygłosił Pow. Komendant WF i PW ob. ppor. Poteracki — zachęcając młodzież do jak najintensywniejszej pracy na polu WF i PW, dla dobra naszej Ojczyzny.

Po części oficjalnej zbiórki odbyły się pokazowe spotkania bokserskie, które stoczyli zawodnicy RKS „TUR" z Grudziądza.

Młodzież obserwowała z bardzo wielkim zainteresowaniem walki, zwłaszcza mistrza Polski juniorów Baranowskiego z Ziółkowskim.

Walki pokazowe miały za cel zainteresowanie młodzieży sportem bokserskim, co w zupełności zostało osiągnięte.

Hufiec PW Radzyn, dzięki zrozumieniu i poparciu ze strony burmistrza, ob. Gibasa oraz sumienności i gorliwości nowego komendanta, hufca ob. Jabłońskiego — rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Program

Rozgłośni Warszawskiej

PIĄTEK, 6. 12.

6.00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Koncert Ork. Wojsk. 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień Dobry". 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Muzyka poranna. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.40 Pieśni polskie i jugosłowiańskie. 13.00 Muzyka obiadowa. 15.00 Słuchowisko dla dzieci. „U świętego Mikołaja". 15.25 Audycja dla kobiet. 15.30 Audycja literacka „Uczeń św. Franciszka" o Cyprianie Norwidzie. 15.40 „Zagadki muzyczne. 16.05 Dziennik popoł. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 „Polska Rodzina Radiowa". 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.10 „Syrena przed mikrofonem". 17.40 Na ziemiach odzyskanych. 18.00 Audycja wojskowa. 18.30 Słuchowisko. 18.45 Poradnik językowy. 19.00 Muzyka ludowa bez Łodzi. 19.20 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 19.30 Koncert symfoniczny. 22.00 Rad. Uniw. Ludowy. 22.15 Audycja rozrywkowa. 22.50 „Rozmowa z pisarzami". 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.30

Kronika

— **W komunikacie** Aprow. i Hadl. Nr 251 o rozdziale chleba na miesiąc grudzień ogłoszonym w numerze 274 „Głosu Pomorza", pominięto w tygodniu od 16. do 21. 12. 46 r. pozycję „dla kat. „C" od nr 5 do 6 po pół kg chleba" — co niniejszym uzupełniamy

— **Podziękowanie.** Miast wieńca na grób śp. Jędrzejczaka Edmunda wpłaciła p. Bittnerowa kwotę zł 500 na odbudowę Fary, za co w imieniu Komitetu Odbudowy Fary składam wymienionej najserdeczniejsze podziękowanie — Antoni Matuszewski.

— **Uwaga szoferzy.** W dniu 6. 12 46 r. od. będzie się zebranie organizacyjne w sali Rady Zw. Zaw., o godz. 19.30, z współudziałem delegatów z Bydgoszczy. Obecność wszystkich konieczna. — Komitet

— **W dniu 9 grudnia,** o godz. 18, odbędzie się w Powiatowej Radzie Zw. Zaw., zebranie Zarządu Pow. Rady Zw. Zawodowych. Przybycie obowiązkowe.

— **Podczas poboru rocznika 1925,** który odbył się w Domu Żołnierza przy ul. Prowiantowej 8-10, w czasie od 20 do 30. 8. 1946 r., Komitet Obywatelski miasta Grudziądza przyczynił się inicjatywą i dużym wkładem pracy do sprawnego przyjęcia poborowych przygotowania obfitego i dobrego wyżywienia i rozrywek dla powołanych do wojska.

W związku z powyższym Wojewoda Pomorski pismem z dnia 2. 10. 46 r. L. dz. Wojsk Pob. 1945/46, przesyła wszystkim, którzy się przyczynili się do godnego przyjęcia powołanych do wojska, serdeczne podziękowanie za ofiarną pracę dla dobra Ojczyzny. — Zarząd TPZ.

NA „DOM DZIECKA" W WYDRZNIE

W zrozumieniu tak doniosłego celu jakim jest „Dom Dziecka" w Wydrznie deklarujemy jako pierwszą ratę kwotę 500 zł.

Grudziądzka Spółdzielnia Spożywców w Grudziądzu

SPROSTOWANIE

W numerze 274 „Głosu Pomorza" (artykuł „Wysokie kary na bimbrowiczów") zakradł się błąd zecerski: Maria Pośledník wyprodukowała 2,5 litra bimbru, a nie 21 jak podano, co niniejszym prostujemy.

NA RTPD

Na Dom Dziecka w Wydrznie ofiaruję dwóch ludzi na dwa dni, do prac ślusarsko-instalacyjnych. — Roman Kleszczyński, mistrz ślusarski, Łasin.

ZE SPORTU

KS GOPLANIA (INOWR.) — RKS „TUR" (GRUDZIĄDZ) 2:2 (1:1)

W niedzielę dnia 1 grudnia, miejscowy RKS „TUR" gościł w Inowrocławiu, rozgrywając mecz piłkarski o wejście do klasy „B" z tamtejszą „Goplanią", remisując 2:2 (1:1). Z przykrością stwierdzić musimy iż sport inowrocławski stoi na bardzo niskim poziomie. Niniejszy mecz nie było można porównać do spotkania piłkarskiego, lecz do „łobuzerskiej kopaniny". Jako dowód podajemy, iż cała drużyna TUR-u musiała udać się w poniedziałek pod opiekę lekarską. Niemało winy w tym ma Pom. OZPN i WSS, który wyznacza sędziów niemających dużo pojęcia o grze w piłkę nożną. Drużyna TUR-u składająca się w większości z juniorów, była o klasę lepszą od swoich przeciwników, którzy w stanie podchmielonym udaremniali nawiązanie pięknej gry. Sędziował beznadziejnie ob. Barwikowski z Mątew k/ Inowrocławia.

Drużyna RKS „TUR" będąc z dnia na dzień lepszą, zmierzy swe siły w nadchodzącą niedzielę, dnia 8. 12. 1946 r., o godz. 13-tej na boisku garnizonowym, z ambitną drużyną WKS Burza, Bydgoszcz.

TERMINARZ DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW POLSKI

Zwycięskie drużyny okręgowe zostały podzielone na dwie grupy. Mistrz Okręgu Pomorskiego „Zjednoczenie" (Bydgoszcz) walczy w I. grupie, w której znajdują się pozatym drużyny Grochowa (Warszawa), Warty (Poznań), MKS-u (Gdynia) i PKS-u (Wrocław)

Na pierwszy ogień gościć będzie „Zjednoczenie" zespół pięściarski Grochowa z Warszawy, w dniu 5. 1. 1947 r., w dniu 12. 1. 47 Wartę poznańską, w dniu 26. 1. 47 MKS Gdynia, w dniu 2. 2. 47 walczyć będzie z PKS-em w Wrocławiu, w dniu 23. 2 .47 z Grochowem w Warszawie, 16. 3. 47 w Poznaniu z tam. Wartą, w dniu 23. 3. 47 stoczą spotkanie na swoim terenie z PKS-em Wrocław, w dniu 30. 3. 47 z MKS-em w Gdyni.

Spotkanie finałowe między zwycięzcami grup odbędzie się w dniach 20 i 27 4. 1947 r

Wstąp w szeregi PPS-u

Szczegółowe informacje o Daninie Narodowej

Na skutek licznych zapytań dot. aktualnej dziś sprawy Daniny Narodowej, zwróciliśmy się do naczelnika Urzędu Skarbowego ob. Berdowskiego, który przedstawicielowi naszego pisma udzielił następujących informacyj:

Urzędy Skarbowe na specjalnych arkuszach zamieszczą nazwiska wszystkich płatników podatku obrotowego, oraz znanych Urzędom Skarbowym osób, nie posiadających jasno określonego źródła dochodu.

Zarządy gmin miejskich i wiejskich sporządzą wykazy płatników podatku od nieruchomości i podatku gruntowego. Podstawą sztywnego wymiaru daniny dla poszczególnych kategorii płatników podatku obrotowego, gruntowego od nieruchomości i od wynagrodzeń za pracę, są normy ustalone dekretem o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych z dnia 13 listopada rb.

Od obowiązku płatności Daniny Narodowej zwolnieni są: Skarb Państwa; Związki Samorządu Terytorialnego, osoby nie podlegające podatkowi od wynagrodzenia za pracę, osoby otrzymujące zaopatrzenia wdowie lub sieroce oraz osoby zwolnione od podatku dochodowego, na podstawie dekretu z dnia 8 stycznia 1946 o podatku dochodowym.

Od osób, nie podlegających Daninie Narodowej, przyjmowane będą wpłaty dobrowolne.

Normy płatności Daniny Narodowej są następujące:

DLA PŁATNIKÓW PODATKU GRUNTÓW.

od hektara:

150 zł przy obsz. gospod. roln. do 2 ha
200 zł przy obsz. gospod. roln. od 2—5 ha,
250 zł przy obsz. gospod. roln. od 5—10 ha,
300 zł przy obsz. gospod. roln. od 10—20 ha,
400 zł przy obsz. gospod. roln. od 20—30 ha,
500 zł przy obsz. gospod. roln. ponad 30 ha.

DLA PŁATNIKÓW PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

norma daniny wynosi kwotę, odpowiadającą kwocie należnego podatku od nieruchomości za rok podatkowy 1946.

DLA PŁATNIKÓW PODATKU OBROTOWEGO

norma Daniny wynosi czterokrotną sumę zaliczek na podatek obrotowy za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień 1946, przypadających od faktycznie osiągniętego obrotu, to znaczy ustalonych i zatwierdzonych przez władze skarbowe. W razie powstania obowiązku podatkowego w okresie po pierwszym lipca 1946 r. za podstawę wymiaru przyjmuje się 6-krotną sumę należnej zaliczki na podatek obrotowy za miesiąc następny po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy.

OSOBY POBIERAJĄCE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ

opłacają daninę od wynagrodzeń, wypłacanych za miesiąc grudzień 1946, oraz styczeń i luty 1947 w wysokości do 3000 zł miesięcznie po 0,5 proc., od 3000—6000 zł miesięcznie po 1 proc., od 6000—12.000 zł miesięcznie — 3 procent mies., od 12.000—20.000 zł — 5 proc., od 20—50.000 zł — 8 proc., ponad 50.000 zł — 15 proc.

DLA POZOSTAŁYCH OSÓB

które podlegają obowiązkowi płatności podatku dochodowego, normy daniny ustala się w kwocie, odpowiadającej od 10—30 proc. dochodu, osiągniętego w okresie od stycznia do października 1946 r. Osoby, które podlegają daninie z kilku tytułów, obowiązane są do jej uiszczenia z każdego tytułu. Sporządzone przez Urzędy Skarbowe wykazy przesłane zostaną Komisji Obywatelskiej, która w ciągu najbliższych 5-ciu dni dokona właściwego wymiaru.

ZNIŻKI I BONIFIKATY

Dekret o Daninie Narodowej przewiduje dla płatników solidnych daleko idące ulgi. I tak: przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowo księgi handlowe otrzymać mogą 20 proc. zniżki. Poza tym z tytułu uiszczenia pełnej kwoty wyznaczonej przez Komitet Obywatelski na rzecz Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju otrzymać można 25 proc. bonifikaty, jak również ci wszyscy którzy wpłacą Daninę od razu, przed terminem otrzymają również bożna tylko..Zn nóznižkicPaństwowejdkrpjad i nifikatę w wysokości 25 proc. Korzystać jednak można tylko z jednej bonifikaty to znaczy albo z tytułu wpłacenia wyznaczonej pożyczki albo też całkowitej wpłaty Daniny, czyli zniżka łącznie z bonifikatą wynosi 45 proc. Jak więc widzimy ustawodawca przewidział daleko idące ulgi, z których każdy solidny obywatel może korzystać.

W rolnictwie poza tym obowiązuje szczegółowy system ulg. W wypadku, gdy gospodarstwo rolne na skutek działań wojennych i innych przyczyn natury wyższej jest zniszczone w stopniu ponad 50 proc., norma daniny może być obniżona aż do całkowitego zwolnienia obowiązku płatności. Ulga w granicach do 50 proc. może być przyznana następującym gospodarstwom rolnym:

Dotkniętym w 1946 r. klęskami żywiołowymi, jeżeli wyrządzona strata przekracza 25 proc. szacunkowego przychodu z gospodarstwa.

Z powodu braku inwentarza może być przyznana ulga w granicach do 25 proc.

Komisje Obywatelskie po dokonaniu wymiaru daniny odsyłają wykazy do właściwych Urzędów Skarbowych, które następnie wystawią indywidualne wezwania płatnicze.

T-a-d

W intencji pomordowanych kapłanów

W ostatnim dniu pobytu J. E. ks. biskupa dr Kowalskiego w Grudziądzu, tj. w dniu wczorajszym, odprawiona została w miejscowej Farze uroczysta Msza św. żałobna za spokój duszy pomordowanych i zmarłych kapłanów naszego miasta.

Mszę św. celebrował ks. dziekan Zalewski w asyście księży Wróblewskiego i Grzywacza. Mimo — stosunkowo — późnego powiadomienia, przybyło na nabożeństwo wiele ludzi, tak że kościół całkowicie prawie wypełniony był wiernymi.

Po nabożeństwie podniosłe kazanie wygłosił J. E. ks. biskup Kowalski, wskazując na poświęcenie tych księży, którzy w obronie wiary i czystości ducha Ojczyzny, śmierć męczeńską z rąk hitlerowskich ponieśli. Żadna diecezja w Polsce — mówił ks. biskup — nie poniosła tak wielkich strat, jeśli chodzi o księży, jak właśnie diecezja chełmińska. 220 księży zginęło na posterunkach duszpasterskich, zaraz w pierwszej fazie okupacji, 135 zaś wymordowano w obozach koncentracyjnych bądź lochach gestapo. Razem zamordowali hitlerowcy 355 kapłanów naszej diecezji. Cyfry te są bardzo wymowne i świadczą o roli i wpływie, jakie wywiera kapłan na społeczeństwo, a czego Niemcy najbardziej się obawiali.

Żegnając się na zakończenie z diecezjanami, wyraził ks. biskup ubolewanie z powodu uniemożliwienia wiernym m. Grudziądza należytego powitania biskupa polskiego po tylu latach okupacji. Metody jakie zastosowano były typowo faszystowskie, toteż osoba, która zawiadomienie to wydała, wyrządziła wielką szkodę, tak ważnej dziś sprawie, mianowicie pojednania i zbratania wszystkich Polaków. Nie rzucami jednak na nich gromów, lecz będziemy się za nich modlić — zakończył ks. biskup Kowalski pożegnalne swoje kazanie.

— **Rejestracja wdów i sierot.** Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Oddział w Grudziądzu przeprowadza w czasie do dnia 15 grudnia 1946 r. rejestrację wdów i sierot po poległych i zaginionych wojskowych Wojska Polskiego i w armiach sojuszniczych, oraz rejestrację dzieci, których ojcowie służą w wojsku zagranicą. Dowody stwierdzające, że ojciec rodziny poległ zaginął, względnie znajduje się w wojsku zagranicą, uprasza się przynieść ze sobą.

Miejsce rejestracji — Dom Żołnierza przy ul. Prowiantowej 8-10 — Zarząd TPZ.

— **Emerytom kolejowym** przy ZZK Koło Grudziądz podaje się do wiadom., iż mies. zebranie odbędzie się dnia 10 grudnia, o godz. 13-tej w stołówce kolejowej. Obecnym będzie delegat Dyr. Okr. Gdańsk. **Zarząd.**

— **Z targu.** W dniu wczorajszym notowano na targu następujące ceny za artykuły żywnościowe:

Nabiał: masło 400—420, jajka 20—22 zł.

Drób żywy: gęsi 600—750, kaczki 2[illegible] do 360, kury 150—250, indyki 500 zł.

Drób bity: gęsi 700—1200, kaczki 320 do 380 zł.

Jarzyny: marchew 8 zł kg; brukiew 6 za kilo; kapusta biała 12, czerwona 18, buraki fasola 60, cebula 60, groch 38, ziemniaki 4 za kilo.

Owoce: jabłka 80—140 zł kg.

Olej: 340 zł za litr.

Ogólnopolska zbiórka uliczna na cele RTPD

W nadchodzącą niedzielę, tj. dnia 8 bm., odbędzie się w całej Polsce kwesta uliczna na cele Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. —

Działalność RTPD jest pożyteczna i pełna realnej pomocy. — Nie znana nam jest w szczegółach akcja poszczególnych oddziałów RTPD: Znamy natomiast prace miejscowego Oddziału, i stwierdzamy, że stoi on naprawdę na wysokości swego zadania. Dowodem tego były wspaniale zorganizowane kolonie letnie dla kilkuset biednych dzieci, troskliwa opieka lekarska, a ostatnio uruchomiona ochronka świetlica, oraz podjęte prace około uruchomienia „Domu Dziecka" w Wydrznie.

Wiemy, że składek i zbiórek publicznych na różne cele jest wielka mnogość. Niejednokrotnie aż nam przykro pisać o tym. Jedna opieka nad dzieckiem jest bodajże jednym z najważniejszych zadań społecznych i nad sprawą tą nie wolno przechodzić do porządku dziennego. Bowiem słusznie powiedział jeden z wielkich myślicieli polskich, że „zawsze kładą takie państwa — jakie jest młodzieży wychowanie".

Przeświadczeni więc jesteśmy, że Grudziądz w niedzielnej kweście nie pozostanie w tyle za innymi miastami.

Sprytna złodziejka skazana na dwa lata więzienia

Sąd Okręgowy w Grudziądzu rozpatrywał w dniu 2. 12. br. sprawę karną przeciwko Helenie Kozłowskiej, zamieszkałej w Grudziądzu, przy ul. Kościuszki 17, oskarżoną o kradzież garderoby, bielizny, aparatu radiowego itd., łącznej wartości około 100.000 zł. W toku przewodu sądowego ujawniano, że w dniu 2. 12. 46 r. rodzina niej. Janowskich, zam. przy ul. Kościuszki 26, wybrała się na wesele swoich znajomych, zamykając mieszkanie na klucz. Janowscy po powrocie do domu stwierdzili, że mieszkanie ich jest otwarte, i że skradziono im wszystko, co można było wynieść. Przeprowadzone przez MO dochodzenia nie dały żadnego rezultatu. Dopiero na skutek anonimowego doniesienia przeprowadzono rewizję w mieszkaniu oskarżonej Kozłowskiej i jej córki Hildegardy Przybysz, w czasie której znaleziono różne drobne rzeczy skradzione poszkodowanym.

Przesłuchana Kozłowska przyznała, że znając dobrze i żyjąc z Janowską, wiedziała, że wybiera się ona tego dnia na wesele.

Sprytna złodziejka dobranym kluczem dostała się do jej mieszkania i dwukrotnie wyniosła z niego wspomniane rzeczy, które następnie sprzedała na rynku, a częściowo zatrzymała u siebie.

Sąd biorąc pod uwagę całokształt sprawy uznał oskarżoną winną kradzieży wszystkich rzeczy i skazał ją na 2 lata bezwzględnego więzienia.

Na wniosek prokuratora sąd z uwagi na zachodzącą obawę ucieczki skazanej, zastosował do oskarżonej tymczasowe aresztowanie, tak, że osk. Kozłowska ze sali rozpraw powędrowała wprost do więzienia. (h. o.)

KUPIĘ zaraz pokój męski lub kombinowany. Zgł. pod nr 395 do „Głosu Pom."

KUPIĘ radio 3—4 lampowe. Zgł. pod nr 397

SPRZEDAM młodę cielę - jałówkę do chowu. Skwarczyńskiego 31, Osiedle I

PIANINO sprzedam. Zgł. pod nr 394 do „Głosu Pomorza"

GARAŻE do wynajęcia, Sobieskiego 13

WYNAJMĘ lokal handlowy (biura) Sienkiewicza 18. Wiad. u administratorki, Mickiewicza 24, m. 2

UWAGA ZIEMIE ODZYSKANE! Usuwajcie ślady niemczyzny z życia codziennego! Zakład Reperacji Maszyn Biurowych, J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy, przedstawicielstwo w Kwidzyniu, ul. Żelazna 1 — chętnie wam dopomoże — przebudową maszyn, piszących na układ polski w terminie 24 godzin.

Zapisy na kurs handlowy

a) księgowości
stenografii
pisania na maszynie
b) korespondencji handlowej, urzędowej, arytmetyki handlow.
języki dla początkujących i zaawans.
c) angielskiego, francuskiego i rosyjskiego

przyjmuje

Kierown. Kursów Handlowych
Grudziądz, ul. Trynkowa 15

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty i kartę R[illegible] Grudziądz, na nazwisko Jan Podsiadło, Zawichosta.

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacz. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacyj zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów, nie będą honorowane.